X kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 32)**

z dnia 22 maja 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 32)

22 maja 2024 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Michała Koboski (Polska2050-TD)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

I. informację o dokumentach, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2024) 159, 183, 921 (art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej); COM(2024) 168, 174, 177, 178, 185, 189, 191, 193 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.), C(2024) 2353, 2680, COM(2024) 158, 162, 170, 171, 173, 175, 176, 179, 181, 184, 188, 320 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.),

II. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Konkurencyjności (23 i 24 maja 2024 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2022) 71, COM(2021) 861, COM(2023) 462, 533, 224),

III. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 27 maja 2024 r.,

IV. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych (w formacie ministrów ds. handlu), które odbędzie się w dniu 30 maja 2024 r.,

V. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych (w formacie ministrów ds. obrony), które odbędzie się w dniu 28 maja 2024 r.,

VI. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wspólny komunikat do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Nowa Strategia na rzecz europejskiego przemysłu obronnego: osiągnięcie gotowości UE dzięki zdolnemu do reagowania i odpornemu europejskiemu przemysłowi obronnemu (JOIN(2024) 10 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu,

VII. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiające Program na rzecz europejskiego przemysłu obronnego oraz ramy środków w celu zapewnienia terminowej dostępności i dostaw produktów związanych z obronnością („EDIP”) (COM(2024) 150 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jacek Tomczak** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Waldemar Sługocki** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami **Ignacy Niemczycki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Monika Mościcka-Dendys** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Dominik Szostak** naczelnik Wydziału Społecznej Odpowiedzialności Przedsiębiorstw w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej, **Paweł Dyrus** zastępca dyrektora Departamentu Polityki Bezpieczeństwa Międzynarodowego Ministerstwa Obrony Narodowej, **Tomasz Śmigielski** główny specjalista w zespole doradców Departamentu Polityki Bezpieczeństwa Międzynarodowego Ministerstwa Obrony Narodowej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz, Joanna Heger, Agata Domańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Europejskich i Współpracy Międzynarodowej; **Bartosz Pawłowski** – ekspert ds. legislacji z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, **Izabela Bień** – specjalista ds. społecznych z BEOS.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam, że mamy kworum. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, witam panie i panów ministrów, a także towarzyszące im osoby. Drodzy państwo, w pierwszym punkcie porządku dziennego, do którego teraz przechodzimy, przedstawię informację o dokumentach, w stosunku do których prezydium naszej Komisji wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej COM(2024) 159, 183, 921; w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. COM(2024) 168, 174, 177, 178, 185, 189, 191, 193; w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. C(2024) 2353, 2680, COM(2024) 158, 162, 170, 171, 173, 175, 176, 179, 181, 184, 188 i 320. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić jakieś uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium Komisji możemy je przyjąć bez rozpatrywania przez Komisję? Nie widzę sprzeciwu. **Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II dotyczącego Rady ds. Konkurencyjności, która odbędzie się w dniach 23 i 24 maja 2024 r. Wysłuchamy informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Konkurencyjności w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd reprezentuje dzisiaj pan minister Ignacy Niemczycki, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Witam serdecznie pana ministra i proszę o przedstawienie informacji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Ignacy Niemczycki:

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, jeżeli chodzi o tak zwaną listę A, do rozpatrzenia mamy dwa dokumenty. Pierwszy dokument to jest projekt dyrektywy w sprawie należytej staranności przedsiębiorstw w zakresie zrównoważonego rozwoju oraz zmieniającej dyrektywę wcześniejszą. Po kompromisie pomiędzy Parlamentem Europejskim a Radą projekt wymagał aktualizacji, która zresztą została przyjęta przez Komisję. Utrzymane zostało pozytywne stanowisko rządu Polski do kompromisowego projektu.

Drugi punkt na liście A to jest rozporządzenie w sprawie unijnego kodeksu zasad regulujących przepływ osób przez granicę. Rząd od początku negocjacji kładł szczególny nacisk na wprowadzenie narzędzi umożliwiających państwom członkowskim reakcję na instrumentalizację migracji. To był dla Polski kluczowy element zmian. Nie jest tajemnicą, że nie jesteśmy w pełni usatysfakcjonowani tym, w jaki sposób ostatecznie ta kwestia została uwzględniona w tekście. Jest tam co prawda podana definicja instrumentalizacji, natomiast nie przedstawiono narzędzi, które państwo członkowskie mogłoby użyć. Jednak w duchu kompromisu popieramy ten tekst.

W kontekście ochrony granic dociskamy nacisk na zapobieganie nielegalnym jej przekroczeniom, usankcjonowanie wykorzystania wszelkich typów infrastruktury mobilnej i stacjonarnej, w tym barier fizycznych – perymetrii, dronów – a także podkreślenia, że państwa członkowskie mogą podejmować niezbędne środki do zachowania bezpieczeństwa, prawa i porządku. Tyle, jeżeli chodzi o tak zwaną listę A.

Poza tym prezydencja belgijska przedstawi informację o stanie prac do innych aktów legislacyjnych. Pierwszy to jest projekt rozporządzenia w sprawie bezpieczeństwa zabawek. Polska pozytywnie się odnosi do kierunku zmian, które są zawarte w tym rozporządzeniu. W maju COREPER uzgodnił mandat do negocjacji z PE. Staramy się też wziąć pod uwagę stanowisko polskich przedsiębiorców, zwłaszcza że są przede wszystkim mali i średni przedsiębiorcy.

Druga sprawa to jest projekt rozporządzenia w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych. Początkowo Komisja Europejska chciała, żeby to było rozporządzenie, natomiast po sprzeciwie wielu państw członkowskich idziemy w stronę dyrektywy i ogólnie w stronę rozwodnienia tych przepisów. Ponieważ my już wcześniej mieliśmy dość ambitne przepisy, jeżeli chodzi o terminy płatności, Polska uważała, że trzeba takie przepisy wprowadzić na terenie całej Unii. Teraz widzimy, że to jest niestety mało możliwe. Będziemy o to zabiegać, ale też, mówiąc wprost, nie będziemy za to umierać.

Kolejna rzecz – projekt rozporządzenia w sprawie udzielenia licencji przymusowych w kontekście zarządzania kryzysowego i zmieniającego wcześniejsze rozporządzenie. Chodzi o to, żeby w sytuacji kryzysowej móc zapewnić skuteczny system licencji przemysłowych. Polska generalnie popiera takie inicjatywy, które mają umożliwić UE reagowanie na sytuacje kryzysowe. Do samego projektu przepisów też odnosimy się pozytywnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy są pytania, komentarze do przedstawionych stanowisk? Panie przewodniczący.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, chciałbym dopytać o troszkę więcej szczegółów dotyczących stanowiska rządu w zakresie wniosku dotyczącego rozporządzenia 2016/399 w sprawie unijnego kodeksu zasad regulujących przepływ osób przez granicę. Pan minister ograniczył się do zaprezentowania w ogólnych słowach stanowiska rządu i tego, że nie w pełni jesteśmy usatysfakcjonowani ujęciem w projekcie tego rozporządzenia kwestii instrumentalizacji migracji, ale mimo to w duchu kompromisu popieramy te rozwiązania. Czego dokładnie nie zawarto we wniosku, czego Polska oczekiwała? Gdyby pan minister mógł to bardziej uszczegółowić, byłbym zobowiązany.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MRiT Ignacy Niemczycki:

Panie przewodniczący, jestem tutaj, przyznam, w kłopotliwej sytuacji, bo jak pan przewodniczący wie, na Radach często w listach A głosujemy nad rzeczami, które są poza kompetencjami danego ministerstwa i danej formacji Rady. Miał być z nami przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i widzę, że go nie ma. Postaram się, korzystając z instrukcji, którą otrzymałem, odpowiedzieć najlepiej jak potrafię. Więc jeszcze raz – i myślę, że przywołałem to już wcześniej – jest to kwestia uwzględnienia

w rozporządzeniu narzędzi, które mogą być wykorzystywane w sytuacji instrumentalizacji migracji. Czyli mamy podaną w rozporządzeniu definicję, natomiast nie mamy podanych narzędzi, które mogą być zastosowane. Polska w czasie dyskusji zabiegała o to, żeby to rozporządzenie szło dalej i uwzględniało narzędzia, a nie samą definicję, chociaż można rozporządzenie interpretować, jak rozumiem, w ten sposób, że skoro mamy definicję, to reakcja państwa członkowskiego w sytuacji instrumentalizacji migracji pozostaje w gestii państwa członkowskiego. Na tym etapie to jest wszystko, co mogę powiedzieć.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Czy są dodatkowe pytania, komentarze? Nie widzę. Bardzo dziękuję.

Poseł Mariusz Witczak (KO):

Wszystko jest jasne.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Bardzo się cieszę, panie pośle, że dla pana posła tak często wszystko jasne.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Tak. Wszystko jest jasne – nawet bez wyjaśnień, bez dokumentów.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Drodzy państwo, chciałbym zaproponować następująca konkluzję: **Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowiskach, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Konkurencyjności w dniach 23 i 24 maja 2024 r., w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach, w trybie art. 11 ust. 1 ustawy.** Czy są sprzeciwy? Nie słyszę. Dziękuję. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przejdziemy teraz do pkt III, i tu zaproponuję, żebyśmy połączyli pkt III w porządku dziennym z pkt V. Oba te punkty dotyczą posiedzeń Rady ds. Zagranicznych. W pkt III Rada ds. Zagranicznych w dniu 27 maja, w pkt V Rada ds. Zagranicznych w dniu 28 maja w formacie ministrów do spraw obrony. W obu tych sprawach dzisiaj rząd reprezentuje pani minister Henryka Mościcka-Dendys, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Poproszę panią minister o zaprezentowanie informacji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Henryka Mościcka-Dendys:

Jak sobie poradzę z mikrofonem, to będę w stanie państwu zaprezentować porządek. Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, chciałabym państwu w dużym skrócie przedstawić to, co będzie przedmiotem najbliższego posiedzenia Rady ds. Zagranicznych, która tym razem odbywa się w podwójnym formacie, czyli do ministrów spraw zagranicznych dołączą ministrowie obrony, a w trzeciej części dołączą także ministrowie handlu. Jest to więc tak zwana narada w trybie kombo, która ma bardzo rozległą agendę, ale sprowadzającą się w gruncie rzeczy do bardzo podobnych zagadnień, o których zaraz krótko powiem.

Wstępny porządek posiedzenia Rady ds. Zagranicznych nie zawiera projektów aktów ustawodawczych, natomiast nie mamy jeszcze na ten moment wstępnej listy punktów A, ponieważ Sekretariat Generalny Rady jeszcze jej nie przedstawił. W części, w której wezmą udział ministrowie spraw zagranicznych, Polskę będzie reprezentował minister spraw zagranicznych osobiście. Planowane są dwa tematy pod dyskusję, to jest agresja Rosji wobec Ukrainy oraz sytuacja na Bliskim Wschodzie. Nie zaskoczę państwa, jeśli powiem, że w części, w której dołączą ministrowie obrony, tematy w dużej mierze się powielą, bo będzie tu nacisk na wsparcie UE dla Ukrainy oraz temat tak zwanej gotowości obronnej UE.

Najważniejsze elementy polskiego stanowiska na najbliższą Radę sprowadzają się w punkcie dotyczącym rosyjskiej agresji wobec Ukrainy do podkreślenia, że Polska jest państwem, które od początku wspiera Ukrainę. Jest zainteresowana tym, żeby to wsparcie było kontynuowane. Poinformujemy o finalizacji prac nad projektem dwustronnego porozumienia polsko-ukraińskiego o współpracy w sferze bezpieczeństwa w ramach

deklaracji państw G7. To porozumienie będzie stanowić okazję do podkreślenia kompleksowości i potencjału polskiego wsparcia dla Kijowa, ale też wyrażenia oczekiwań względem strony ukraińskiej między innymi dotyczących realizacji niezbędnych reform ochrony własności intelektualnej, redukcji barier rozwojowych itd.

Naczelnym naszym celem podczas tej dyskusji będzie również utrzymanie determinacji czy też utrzymanie takiej konkluzji w gronie państw członkowskich, że zwiększanie pomocy zbrojeniowej dla walczącej Ukrainy jest absolutnie niezbędne. I tutaj trzy elementy: amunicja, obrona przeciwlotnicza i wsparcie w serwisowaniu sprzętu wychodzą na punkt pierwszy.

Będziemy popierać wszelkie działania, które rozszerzają, a nie tylko ograniczają na przykład wyłącznie do przemysłu unijnego potencjalne źródła pozyskiwania wsparcia zbrojeniowego i pomocy dla Ukrainy. Pozytywnie też odniesiemy się do inicjatywy tak zwanego forum przemysłów obronnych Unia – Ukraina, podkreślając jego znaczenie dla budowania trwałych relacji i infrastruktury współpracy pomiędzy Ukrainą oraz państwami unijnymi, gdy idzie o produkcję zbrojeniową.

Kolejne punkty, które będą przedmiotem dyskusji w ramach wątku agresji wobec Ukrainy, to są oczywiście zamrożone aktywa Banku Centralnego. Pewnie państwo odnotowaliście, że 21 maja Rada ds. Ogólnych przyjęła akty prawne dotyczące wykorzystania nadzwyczajnych przychodów z zamrożonych aktywów Banku Centralnego Rosji na wsparcie Ukrainy, w szczególności na cele militarne. Uznajemy z polskiego punktu widzenia, że to jest dobry, ale jedynie pierwszy krok, gdy idzie o wykorzystywanie zamrożonych aktywów.

Kolejny wątek to jest szczyt pokojowy. Zbliżamy się do tego projektowanego przez stronę szwajcarską szczytu pokojowego. Wyrazimy oczywiście podczas dyskusji na Radzie swoje poparcie dla ukraińskiej formuły pokoju jako jedynej istniejącej obecnie propozycji przyszłych założeń pokojowych. Wyrazimy również poparcie dla idei zwołania szczytu pokojowego. Planujemy poinformować o udziale prezydenta Andrzeja Dudy w tym wydarzeniu. Jednocześnie jednak będziemy zastrzegać, że zwołanie szczytu pokojowego w obecnych okolicznościach nie jest jednoznaczne z rozpoczęciem procesu pokojowego, w szczególności nie może wpływać na potencjalne ograniczenie wsparcia finansowo-militarnego dla Ukrainy. A to jest prawdopodobnie w tej chwili najważniejszy czynnik ryzyka.

Spodziewamy się też potwierdzenia decyzji o uruchomieniu konferencji międzyrządowej z Ukrainą przed końcem czerwca, a tym samym zainaugurowania negocjacji akcesyjnych.

Kolejny wątek, który się pojawi na dyskusji, to jest odpowiedzialność Rosji za zbrodnie, także po spotkaniu tak zwanej grupy KOR Group w Wilnie, co miało miejsce z początkiem maja, Polska od początku popiera powołanie specjalnego trybunału ds. zbrodni i agresji, takiego trybunału o charakterze międzynarodowym, który miałby kompetencje do osądzania wszystkich potencjalnych sprawców agresji, więc także trojki, czyli prezydenta, premiera i ministra spraw zagranicznych. Ten temat budzi kontrowersje w gronie państw członkowskich, ale liczymy, że uda się go pozytywnie wydyskutować. Cieszymy się też z deklaracji wstępnej Rady Europy do aktywnego zaangażowania się w prace związane z tworzeniem trybunału.

I wreszcie sankcje unijne. Jak państwo wiecie rozpoczęły się negocjacje 14 pakietu sankcji. Pakiet powinien zostać przyjęty przed końcem prezydencji belgijskiej, czyli przed 30 czerwca. Znajduje się w nim szereg polskich postulatów, w szczególności kluczowe dla walki z obchodzeniem sankcji rozszerzenie instrumentów sankcyjnych na Białoruś.

Punkt drugi dyskusji, o którym wspomniałam już wcześniej, to jest sytuacja na Bliskim Wschodzie. Tu oczywiście mamy pełną świadomość, że rozwój sytuacji w ostatnich tygodniach nie sprzyja szybkiemu zakończeniu konfliktu w Gazie, ale Polska jest aktywnie uczestnikiem różnych forów, które mogłyby doprowadzić do przywrócenia pokoju, uwolnienia zakładników i wreszcie otwarcia pełnego dostępu dla transferów pomocy humanitarnej do Gazy.

W ostatnim czasie rzecz, którą warto odnotować, to że dokonaliśmy w tym kontekście dodatkowych wpłat na dwa programy narodów zjednoczonych, na UNRRA i World Food Programme, każda po 1 milion dolarów, podkreślając znaczenie humanitarnego wsparcia dla ludności palestyńskiej. Podczas posiedzenia Rady będziemy logicznie i konsekwentnie

podkreślać konieczność utrzymania nacisków społeczności międzynarodowej celem zatrzymania ofensywy w Rafah, gdzie w tej chwili schronienie znalazła większość wewnętrznie przesiedlonych mieszkańców strefy Gazy, tak żeby nie pogłębiać katastrofalnej już tam sytuacji humanitarnej.

Podczas Rady dyskutowany będzie też dokument przygotowany przez specjalnego wysłannika UE do spraw bliskowschodniego procesu pokojowego. Wysoko oceniamy ten materiał i liczymy, że on się stanie podstawą do budowy pewnej ścieżki dojścia do pokoju i do konferencji pokojowej. Spodziewamy się też, że na kontekst dyskusji wpłynie wynik głosowania nad rezolucją w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ. Jak państwo pamiętacie, Polska razem ze 142 innymi państwami poparła nadanie Palestynie większych uprawnień w Zgromadzeniu Ogólnym. Naszym zasadniczym celem w całej dyskusji będzie deeskalacja napięć na Bliskim Wschodzie i w rejonie Gazy.

Drugi wątek, czyli spotkanie z udziałem ministrów obrony. Tutaj dwie rzeczy, które mają kluczowe znaczenie, to jest oczywiście pomoc dla Ukrainy. Sesja poświęcona wsparciu dla Ukrainy będzie się skupiała głównie na wsparciu wojskowym, w tym w zakresie dostaw uzbrojenia i amunicji. Zostanie także podsumowana działalność misji wsparcia wojskowego UE dla Ukrainy oraz jej dalsze funkcjonowanie. Misja EUAM jest dla nas dosyć istotna i będziemy zabiegać o jej utrzymanie.

O zamrożonych aktywach rosyjskich już państwu powiedziałam i o apelu o przedłużenie pomocy finansowej dla Ukrainy. Jak państwo wiecie, ten instrument 5 mld euro na pomoc wojskową jest zaprojektowany jako jednoroczny. Będziemy zabiegać o to, żeby to obowiązywanie przedłużyć.

Zasadniczy cel strategiczny, który przyświeca tym wszystkim dyskusjom, to jest oczywiście długofalowo członkostwo Ukrainy w obu organizacjach, czyli w UE oraz w NATO.

Gdy idzie o gotowość obronną, to w tym temacie wystąpienie kolegów z Ministerstwa Rozwoju i Technologii będzie służyło pogłębionej dyskusji, bo tu głównie mówimy o wsparciu przemysłów obronnych. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo pani minister. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, w pierwszej kolejności bardzo dziękuję pani minister za tę analizę i przedstawienie aktualnych priorytetów. Muszę powiedzieć, że z całą pogłębioną sympatią do pani minister, mam trochę problem z tą dyskusją, bowiem część z tej dyskusji powinna dotykać jednak Ministerstwa Obrony Narodowej. Mój apel do pana przewodniczącego, żeby może jednak starać się skutecznie przekonywać MON do tego, żeby stawiało się na naszą dyskusję, zwłaszcza że wszyscy wiceministrowie obrony narodowej są dzisiaj w Sejmie. Sam ich widziałem. Mamy tu punkt dotyczący posiedzenia Rady w formacie ministrów ds. obrony. W naturalny sposób MSZ nie może w pełni na wszystkie nasze pytania odpowiedzieć, bowiem zajmuje się nieco innymi tematami. Mimo wszystko spróbuję.

Pani minister, ja też poprzez swoje kontakty formalne i nieformalne ze stroną ukraińską i obserwując sytuację, jestem pełen obaw, jeśli chodzi o sytuację bezpieczeństwa na wschód od naszych granic. Mam takie przekonanie, że to wojskowe wsparcie dla Ukrainy w ostatnim czasie nie jest wystarczające. Widać po prostu, że front na wschodzie Ukrainy krok po kroku przesuwa się, co prawda nie o jakieś wielkie miasta, póki co o wioski, ale jednak na niekorzyść Ukrainy. Spotkałem się z takim twierdzeniem ukraińskich wojskowych i polityków, którzy oczekują, żeby Polska na powrót stała się liderem, jeżeli chodzi o to wsparcie militarne. Muszę powiedzieć, że mnie to trochę zmartwiło, bo przecież bezpieczeństwo na wschód od naszych granic ma żywotny i oczywisty wpływ także na bezpieczeństwo Polski i Polaków.

Pani minister powiedziała o trzech potrzebach wojskowych, czyli o konieczności przekazywania amunicji, obrony powietrznej czy przeciwrakietowej i serwisu. Moje oczekiwanie wobec rządu, zdając sobie sprawę, że pani minister reprezentuje MSZ, jest jakie konkretne inicjatywy w tym zakresie planuje podjąć rząd polski. Mamy doświadczenia koalicji, chociażby dotyczące leopardów, mamy na przykład czeskie doświadczenia dotyczące inicja-

tywy zbierania amunicji z poszczególnych państw i przekazywania jej na front wschodni. Czy poza takim rytualnym poruszeniem tego tematu na FAC są jakieś konkretne inicjatywy mające na celu zwiększenie przepływu amunicji i przekazywanie rzeczywiście obrony powietrznej, bo to jest dzisiaj największa potrzeba. To moje pierwsze pytanie.

Moje drugie pytanie – będę trzymał oczywiście za słowo, że przed końcem prezydencji belgijskiej ten 14 finalny pakiet sankcyjny zostanie przegłosowany. Czekamy już na niego bardzo długo od grudnia, kiedy został przyjęty jeszcze wypracowany przez nasze rządy 13 pakiet sankcyjny. Nic się w tej sprawie w sensie publicznym nie działo. Moje pytanie dotyczy, czy są jakieś konkretne wyzwania w zakresie przyjęcia tego pakietu sankcyjnego? Dlaczego to tak długo trwa? Cieszę się ze wskazania daty granicznej i liczę, że zostanie ona przyjęta, natomiast patrząc na aktualną sytuację gospodarczą, wydaje mi się, że te prace trwają nieco zbyt długo. Gdyby pani minister była uprzejma powiedzieć, na czym polegają te problemy? Dlaczego nie można tego wynegocjować? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Może zbierzmy pytania. Pan poseł Sellin.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Szanowna pani minister, chciałem dopytać o ten punkt posiedzenia Rady ds. Zagranicznych za pięć dni, który ma dotyczyć zamrożonych aktywów rosyjskich. Jak wiadomo, te zamrożone aktywa rosyjskie Banku Centralnego Rosji są przede wszystkim zamrożone w Europie. Z 260 mld euro 210 jest właśnie w Europie. Stąd może łatwiej naciskać Stanom Zjednoczonym, żeby ten problem szybciej rozwiązać i szybciej z tych pieniędzy korzystać, a w Europie nieco trudniej. Niemniej oczywiście racja jest taka, że należy z tych pieniędzy skorzystać, żeby wesprzeć Ukrainę, a instytucją najsilniej zarządzającą tymi zamrożonymi aktywami rosyjskimi jest właśnie instytucja belgijska. A mamy prezydencję belgijską. Pytanie więc jest takie, czy na tej Radzie za pięć dni uda się przynajmniej uruchomić decyzję w sprawie odsetek od tych zamrożonych aktywów, bo to już byłoby 5 mld euro, a docelowo należałoby dążyć do przeznaczenia całości tych pieniędzy przeznaczonych na pomoc Ukrainie i na odbudowę Ukrainy. USA tutaj naciskają, kraje G7 tutaj też jakieś decyzje w tej sprawie podejmują. Czy widzi pani możliwość, perspektywę podjęcia decyzji przez instytucje UE i przez Belgię w tej sprawie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Czy są inne pytania? Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Mariusz Witczak (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani minister, ja mam krótkie pytanie, jaki MSZ ma stosunek do zachowań niektórych polskich parlamentarzystów, polityków, którzy włączają się w rozmaite akcje, które są pośrednio czy bezpośrednio proputinowską międzynarodówką? Mam na myśli spotkania z Orbanem, który sprzyja polityce Władimira Putina i w znaczny sposób osłabia w ogóle wizerunek polskiej polityki, osłabia możliwości konsolidowania wszystkich działań na rzecz Ukrainy. Podobnie sprawa ma się z uczestnictwem w kongresach partii Vox, która może nieco teraz łagodzi swój przekaz i stosunek do wojny ukraińsko-rosyjskiej, ale co do zasady generycznie to była również organizacja skrajnie prawicowa, wspierająca czy sympatyzująca z Władimirem Putinem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Pan poseł chce do tego dodać swoje pytanie? Dobrze, proszę bardzo. To będzie, rozumiem, ostatni głos.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Czy MSZ w obecnym składzie personalnym, w dużej mierze tożsamym ze składem personalnym z lat 2007–2015 wyciągnął jakieś wnioski z faktu bardzo daleko idącej współpracy z panią Angelą Merkel i siłami politycznymi, które stoją za EPP, które najsilniej wspierały Putina, podejmowały z nim decyzje o współpracy gospodarczej, o wciąganiu Rosji w orbitę Zachodu, proponowaniu Rosji wejścia do Paktu Północnoatlantyckiego? Czy jakiś dokument, jakieś wnioski z tych straszliwych błędów, które wówczas były

popełniane, z największą kolaborantką rosyjską w Europie, i w dodatku rządzącą najpotężniejszym państwem w UE, jakim były Niemcy, zostały wyciągnięte? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Przydacz jeszcze?

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Jeszcze doprecyzowujące króciutkie pytanie.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Doprecyzowujące, ale już, rozumiem, że nie dodajemy kolejnych pytań.

Poseł Marcin Przydacz (PiS):

Nie, nie, doprecyzowujące. W tym kontekście oczywiście także, odnosząc się do agresji rosyjskiej przeciwko Ukrainie, czy MSZ również wyciągnęło wnioski z tej pozycji, jaką zajmował minister Sikorski w poprzednich latach, w pewnym momencie nawołujące do dołączenia Polski do gazociągu Nord Stream 2, tego, który uzależniał polską gospodarkę od rosyjskiego gazu i tego, który de facto był źródłem finansowania militarnej polityki Władimira Putina? Być może pani minister wytłumaczy kolegom z Platformy Obywatelskiej, na czym polegała rzeczywista, realna polityka prorosyjska części naszych partnerów zachodnich i być może uznanie swojego błędu w zakresie afirmatywnym, jeśli chodzi o politykę niemiecką, politykę energetyczną europejską, prorosyjską, byłoby tu jakimś punktem odniesienia i elementem nauki dla dzisiejszych posłów koalicji rządzącej.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Jeszcze pan przewodniczący.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Myślę, że pan poseł Witczak, który najczęściej nie jest zainteresowany żadnymi wyjaśnieniami, dobrze, żeby jednak czasami różnych wyjaśnień posłuchał. Między innymi te wyjaśnienia dotyczące ostatnich tygodni i spotkań międzynarodowych obejmują jedno spotkanie, które jest spotkaniem absolutnie haniebnym. Spotkanie polityków Platformy Obywatelskiej. Lewicy i Polski2050 z panią Manuelą Schwesig, która otrzymała 200 mln zł od Gazpromu. Jako polityk niemiecki została przez Rosję skorumpowana, a przedstawiciele państwa partii spotkali się z tą polityk, z którą nie chcą się spotykać nawet niektórzy politycy niemieccy, bo się tego wstydzą. Natomiast państwa senatorowie, koledzy pana posła Witczaka, z ta prorosyjską niemiecką polityczką się spotkali, uśmiechnięci zrobili sobie zdjęcie. Więc może państwo najpierw zajrzycie we własne kalendarium spotkań i ocenicie, czy to jest właściwa polityka wobec Rosji.

Poseł Mariusz Witczak (KO):

Bardzo krótko, dlatego że chciałem panu posłowi Szymonowi vel Sękowi zwrócić uwagę, żeby nie przypisywał własnych projekcji i własnych problemów mojej osobie. Ja jestem zawsze zainteresowany wszystkimi wyjaśnieniami. Nie jestem zainteresowany bezsensownym powtarzaniem po dziesięć, piętnaście razy, jak pan poseł vel Sęk zwykł to czynić, różnych spraw. Wystarczy konkretne wyjaśnienie i człowiek, który ma podstawowe zdolności czytania ze zrozumieniem i słuchania ze zrozumieniem, to po prostu to przyjmuje. Więc ja jestem wrogiem bezsensownego powtarzania wielokrotnego wielu kwestii, a to jest domena pana posła. To tak tylko na marginesie, porządkowo.

Natomiast ja bym miał jeszcze taką prośbę do pani minister, bo warto by było jednak, pani minister, i dla Komisji Spraw Zagranicznych, i dla Komisji do Spraw Unii Europejskiej przygotować – żyjemy wszyscy w świecie politycznym, parlamentarnym, politycy nie są anonimowi, działalność polityków, ich wypowiedzi nie są anonimowe – żeby przygotować takie kalendarium odpowiednich stanowisk, zachowań wszystkich polskich polityków już w tym szczególnym okresie, to znaczy, po agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę. Bo to jest szczególny czas. To jest szczególny czas, dlatego że tutaj już jest wszystko jasne i wszystkie inne kwestie – takie szermierki słowne, polemiki – mają charakter wtórny wobec bardzo pryncypialnych działań i zachowań.

I chcę państwu tylko przypomnieć na koniec, że po takim wzmożeniu, które towarzyszyło państwu, nawet oceniam je pozytywnie, jeżeli chodziło o wsparcie na rzecz Ukrainy, przyszło niesamowite ochłodzenie waszych relacji ze stroną ukraińską, ponieważ walczyliście z Konfederacją o głosy i bardzo płynnie przesuwaliście się w bardzo sceptyczne działania. Przypomnę wypowiedź pana Mateusza Morawieckiego, premiera, który zmroził całą politykę międzynarodową, który podważył już pod koniec swoich rządów potrzebę dalszego wspierania zbrojnego Ukrainy. Reagowali Amerykanie, reagowały rozmaite ośrodki dyplomatyczne, te, które zajmowały się wsparciem na rzecz Ukrainy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Myślę, że wszyscy wszystko wszystkim wyjaśnili i przedstawili nie po raz pierwszy swoje stanowisko. Ale teraz poproszę panią minister o przedstawienie odpowiedzi do tych konkretnych pytań, które się pojawiły.

Podsekretarz stanu w MSZ Henryka Mościcka-Dendys:

Bardzo dziękuję. Jak państwo pozwolicie, to pozwolę sobie odpowiedzieć w nieco innej kolejności, niż padały te pytania. Zacznę od pytania pana posła Sellina o pakiet sankcyjny. Decyzja w sprawie odsetek od zamrożonych aktywów, tych nadzwyczajnych odsetek, zapadła już, a rozporządzenie w tej sprawie zostało ogłoszone wczoraj. Te środki więc – to jest 5,4 mld euro, jeśli dobrze pamiętam – zostaną faktycznie przeznaczone na wsparcie dla Ukrainy. W tej chwili dyskusja toczy się o to, w jaki sposób można by było zagospodarować same aktywa. To jest dzisiaj dyskusja o charakterze mniej politycznym, a bardziej prawnym, dlatego że ona dzieje się jednak w otoczeniu europejskim, pewnego porządku prawnego przywiązanego do zasad i do pojęcia prawa własności. Jest raport takiej wyśmienitej prawniczki międzynarodowej, Philippy Webb, przygotowany dla PE, w którym ona sugeruje rozwiązanie oparte na możliwości wykorzystania tych środków jako pewnego mechanizmu pożyczkowego na poczet przyszłych reparacji, ale ta koncepcja nie jest bezdyskusyjna. Chciałabym zastrzec, że ona się toczy na razie w gronach doradców prawnych rządów i pewnie będzie jeszcze chwilę trwała. Są zatem poszukiwane argumenty, jak to faktycznie zrobić. Jesteśmy w takim obszarze, który jest – przepraszam za kolokwialne określenie – szarą strefa prawa międzynarodowego. My w ten obszar nie wchodziliśmy. Toczą się spory o zakres immunitetu państwa w takich kwestiach i o pewną legalność działań. Bo oczywiście na poziomie politycznym zgadzamy się co do słuszności tego kroku. Myślę, że tu nie ma wątpliwości. Natomiast jego zoperacjonalizowanie w taki sposób, żeby nie tworzył pewnego precedensu dla świata na przyszłość, potencjalnie wykorzystywanego w okolicznościach niekoniecznie paralelnych z tym, co dzieje się dzisiaj względem Rosji i Ukrainy, gdzie agresor jest jednoznacznie określony i ofiara jest jednoznacznie zdefiniowana, to jeszcze chwilę potrwa. Ale to jest prawdopodobnie dzisiaj najistotniejsza dyskusja obok tej o zbrojeniach i o wsparciu wojskowym.

Bardzo dziękuję za pytania pana posła Przydacza. Panie ministrze, przede wszystkim kontynuujemy całą serię działań, które zostały uruchomione w ostatnich dwóch latach czy miesiącach, czyli nadal szkolimy, przewodzimy inicjatywie z Ramstein, szukamy amunicji. W tej chwili za wcześnie jeszcze mówić o rezultatach, ale takie najbardziej konkretne działanie, które jest prowadzone, to jest taki na razie jeszcze mocno zakulisowy dialog w zakresie poszukiwania baterii Patriot w różnych miejscach, które mogłyby być przeniesione na Ukrainę. One pojedynczo się znajdują. Przyznaję, to jest proces wysoce niesatysfakcjonujący, jeśli idzie o tempo. Sytuacja na Ukrainie jest faktycznie trudna i nie będę ukrywać, że jest inaczej. Tutaj niestety kluczową rolę odegrały przedłużające się decyzje, zarówno po stronie UE, jak i Stanów Zjednoczonych o uruchomieniu kolejnych transz pomocowych.

Chciałabym podkreślić, że Europa odrabia swoje zadanie. Ogromną rolę odegrała inicjatywa czeska. Udało się zlokalizować – i aktywnie braliśmy też udział w tym procesie – zapasy amunicji w różnych krajach członkowskich, które udało się zmobilizować. Dzisiaj kluczowe jest tempo przerzutu sprzętu na Ukrainę. Jest też istotnym elementem utrzymanie długofalowej mobilizacji po stronie UE. W kontekście wyborów w Stanach Zjednoczonych czynnik ryzyka, którym jest ewentualnie zmiana stanowiska amerykańskiego, Amerykanie dość jasno zasygnalizowali stronie ukraińskiej, że obecna transza

pomocy, która została przydzielona, może być w średnioterminowej perspektywie ostatnią. Jest to więc też czynnik, który bierzemy pod uwagę jako potencjalne ryzyko.

Jeśli mogę z tego miejsca zaapelować, panowie, jako parlamentarzyści, macie też kontakty ze stroną amerykańską. Amerykanie często nie doceniają wsparcia europejskiego i mówią „zajmijcie się sami sobą". Warto podkreślać, że wsparcie udzielane przez Europę i wsparcie amerykańskie są niemal paralelne. To jest fifty-fifty. Nawet często w niektórych aspektach na korzyść Europy. Warto o tym pamiętać i do tego się odwoływać.

Gdy idzie o ostatnie panów pytanie, o ostatnią serię pytań, stawiacie mnie w trudnej sytuacji. Ja jestem zawodowym dyplomatą. Staram się w ograniczony sposób formułować tezy o charakterze politycznym, więc zechciejcie mnie panowie z tego zwolnić. Przypomnę tylko, że to mój szef, czyli minister Sikorski, porównał kiedyś Nord Stream z paktem Ribbentrop-Mołotow.

Gdy idzie o działalność monitorującą pewnych inicjatyw o charakterze politycznym, MSZ robi to w takim zakresie, w jakim dyplomacji wypada, i staramy się zawsze państwa uczulać na pewne konteksty. Wychodzimy też często do państwa i to w różnych rolach, bez względu na to, czy w rolach partii rządzących, czy opozycyjnych, sygnalizując właśnie pewne ryzyka czy zagrożenia, względnie konteksty. Muszę powiedzieć, że nie zawsze panowie i panie chcecie nas słuchać, ale staramy się na różne rzeczy uczulać. Gdy idzie o taki kontekst publicystyczny, to pozwolicie panowie, że nie będę się do niego odnosić. Natomiast oczywiście możemy przygotować takie kalendarium różnych stanowisk i aktywności, które miały miejsce, i przekażemy je państwu na piśmie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo pani minister za te odpowiedzi. Zamykam dyskusję. W pkt III chciałbym zaproponować następującą konkluzję: **Stwierdzam, że Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 27 maja 2024 r.** Czy są sprzeciwy? Nie słyszę. Bardzo dziękuję.

Jeżeli chodzi o pkt V, proponuję następującą konkluzję: **Stwierdzam, że Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych w formacie ministrów ds. obrony, które odbędzie się w dniu 28 maja 2024 r.** Czy są sprzeciwy? Nie słyszę. Bardzo dziękuję. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III i V.

Przechodzimy do pkt IV porządku dziennego dotyczącego Rady ds. Zagranicznych, dalszego ciągu Rady ds. Zagranicznych w formacie ministrów ds. handlu, które odbędzie się w dniu 30 maja br. Rząd reprezentuje dzisiaj pan minister Jacek Tomczak, sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w MRiT Jacek Tomczak:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni panie posłanki i panowie posłowie, w dniu 30 maja w Brukseli odbędzie się posiedzenie Rady Europejskiej ds. Zagranicznych w formacie ministrów ds. handlu. Agenda w odniesieniu do części plenarnej posiedzenia nie przewiduje żadnych aktów legislacyjnych. Do dzisiaj nie przekazano również informacji, czy takie punkty znajdą się na liście A. Zgodnie z informacjami przekazanymi przez prezydencję belgijską ministrowie będą dyskutować następujące kwestie: handel a konkurencyjność, przyszłość polityki handlowej UE, relacje handlowe UE–Afryka oraz XIII konferencję ministerialną WTO.

Odnośnie do pierwszego punktu, czyli handel a konkurencyjność, przyszłość polityki handlowej UE, podstawą dyskusji w tym punkcie będzie publikowany ostatnio raport premiera Włoch Enrica Letty na temat jednolitego rynku UE. Letta traktuje politykę handlową jako kwestię rozpatrywaną w ramach zewnętrznych aspektów wspólnego rynku. Unijny wspólny rynek pozostaje tu w centrum i takie podejście wydaje się właściwym punktem wyjścia do dyskusji o przyszłości unijnej polityki handlowej. Należy jednak podkreślić, że wzmacnianie wspólnego rynku poprzez dalsze jego regulowanie

powinno uwzględniać kontekst międzynarodowy. Powinniśmy bardziej precyzyjnie oceniać, w jaki sposób nasze regulacje wpływają na konkurencyjność naszego eksportu, a także wpływ tych regulacji na relacje gospodarcze z partnerami, w tym w sektorach energochłonnych czy w rolnictwie.

Najważniejszym celem dla Polski powinno być zapewnienie szeroko pojętego bezpieczeństwa gospodarczego UE, w tym zachowanie otwartej i dynamicznej gospodarki przy konieczności zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony interesów gospodarczych UE przed nieuczciwą konkurencją ze strony państw trzecich. Jednak w przypadku naruszenia tych zasad nie powinniśmy się wahać w wykorzystaniu instrumentów ochrony rynku. Z zadowoleniem odnotowujemy większą aktywność UE w tym zakresie w odniesieniu do partnera, który jest szczególnie odporny na próby ułożenia wzajemnych relacji na uczciwych zasadach i zmniejszania pogłębiających się dysproporcji w relacjach handlowych.

Polska podziela wnioski z raportu dotyczące relacji transatlantyckich. Propozycja utworzenia wspólnego transatlantyckiego rynku brzmi bardzo ambitnie, jednak nie powinniśmy rezygnować z tej wizji i krok po kroku starać się eliminować i ograniczać bariery dla transatlantyckiej współpracy gospodarczej.

Drugi punkt – relacje handlowe UE-Afryka. W relacjach UE z Afryką wiodące są regionalne porozumienia o współpracy gospodarczej, w skrócie EPA, będące obecnie w fazie rozszerzenia negocjacji lub ratyfikacji. Tam, gdzie umowy obowiązują, obserwowany jest nawet dwukrotny wzrost wielkości obrotów handlowych, zaś w państwach nieobjętych umowami obserwowana jest stagnacja bądź tendencje spadkowe. Zasadniczo umowy mają asymetryczny charakter ustanawiający bezcłowy, bezkontyngentowy dostęp do towarów afrykańskich, do rynku UE, co wynika między innymi z uznanego przez UE charakteru umów EPA będącego w tym przypadku instrumentem polityki rozwojowej.

Poprzez zawarcie umów, UE ustanawia partnerstwa z państwami trzecimi, które są spójne z celami polityki handlowej UE i które zapewniają uregulowanie warunków współpracy dla podmiotów UE z Afryką. Warto podkreślić, że poza dostępem do rynków afrykańskich, z pomocą umów, UE zwiększa wpływy na kontynencie afrykańskim. Było to szczególnie widoczne przy inauguracji unijnych programów inwestycyjnych dla Afryki, które mają stanowić przeciwwagę dla istniejących już w Afryce wpływów innych aktorów.

Kolejnym ważnym aspektem relacji UE-Afryka są negocjacje umów o ułatwieniach w zakresie zrównoważonych inwestycji SIFA. Obecnie w końcowej fazie znajdują się negocjacje umowy z Angolą 4 marca br. Rada przyjmie decyzję w sprawie jej zawarcia. Ponadto gotowość do zawarcia analogicznych umów wykazują Gana, Wybrzeże Kości Słoniowej i Nigeria. Istotą porozumienia jest między innymi zwiększenie atrakcyjności i poziomu inwestycji po stronie beneficjenta przy jednoczesnym włączeniu zobowiązań w zakresie ochrony środowiska i praw pracowniczych w relacji dwustronnej.

Trzeci punkt, XIII konferencja ministerialna WTO. Ministrowie omówią również proces kontynuacji prac w poszczególnych obszarach na forum Światowej Organizacji Handlu po XIII konferencji ministerialnej, która miała miejsce w Abu Dhabi w lutym br. Wśród obszarów priorytetowych należy wymienić kwestie zakończenia reformy systemu rozstrzygania sporów WTO do końca 2024 r. i przywrócenie funkcjonowania drugiej instancji orzekającej.

Kolejnym obszarem priorytetowym są negocjacje drugiej fazy porozumienia w sprawie subsydiów w rybołówstwie oraz rolnictwo, gdzie istotne jest respektowanie warunków brzegowych UE wynikających ze wspólnej polityki rolnej i wspólnej polityki rybackiej UE. Również istotne pozostaje zaadresowanie tematów deliberacyjnych, takich jak polityka przemysłowa czy inkluzywność. Wynika to głównie z faktu, że tematy te nie mają jeszcze swojego forum w WTO, choć odniesienie do nich znalazło się w deklaracji ministerialnej po konferencji w Abu Dhabi. Podniesiona będzie również kwestia negocjacji bilateralnych, w tym implementacji porozumienia o handlu elektronicznym i ułatwieniach dla inwestycji. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Czy są pytania, komentarze? Nie widzę zgłoszeń, w związku z tym chciałbym zaproponować następującą konkluzję: **Stwierdzam, że Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych w formacie ministrów ds. handlu, które odbędzie się w dniu 30 maja 2024 r.** Czy są sprzeciwy? Nie słyszę. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV. Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Przechodzimy do pkt VI. Proponuję połączenie pkt VI i VII porządku dziennego. Pkt VI dotyczy Wspólnego Komunikatu do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Nowa Strategia na rzecz europejskiego przemysłu obronnego: osiągnięcie gotowości UE dzięki zdolnemu do reagowania i odpornemu europejskiemu przemysłowi obronnemu (JOIN(2024) 10 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu, zaś pkt VII dotyczy Wniosku dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiające Program na rzecz europejskiego przemysłu obronnego oraz ramy środków w celu zapewnienia terminowej dostępności i dostaw produktów związanych z obronnością („EDIP") (COM(2024) 150 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. W obu wspólnych sprawach rząd reprezentuje pan minister Waldemar Sługocki, sekretarz stanu w MRiT. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Sekretarz stanu w MRiT Waldemar Sługocki:

Dzień dobry. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, szanowni państwo, mam przyjemność zaprezentować oba punkty dotyczące zarówno nowej strategii na rzecz europejskiego przemysłu obronnego, jak również programu na rzecz europejskiego przemysłu obronnego. Jak nietrudno zauważyć, oba dokumenty są komplementarne wobec siebie. De facto strategia wytycza kierunki rozwoju przemysłu obronnego w państwach członkowskich UE, natomiast program operacjonalizuje tę strategię, wskazując już konkretne działania, przekuwając kierunki strategiczne na konkretne działania, zarówno w ramach tej perspektywy finansowej, w ramach tych wieloletnich ram finansowych, jak i nakreślając pewną perspektywę.

Oczywiście geneza i przesłanki, które decydowały o takim podejściu UE są oczywiste i myślę, że w tym gronie są absolutnym truizmem i nie trzeba o nich specjalnie mówić. A tematyka dzisiejszej Komisji oraz posiedzenie Sejmu i wystąpienie wicepremiera, ministra obrony narodowej, najlepiej uzasadniają kontekst także podjęcia prac w UE pośród państw członkowskich na temat tych dwóch dokumentów, które mam przyjemność zaprezentować.

Oczywiście, myślę, że wszyscy mamy świadomość, jak jest to ważny dla nas czas, jak ważny jest także z punktu widzenia budowania potencjału obronnego UE, ale także Polski, mając także oczywiście świadomość tego, że Polska 12 marca 1999 r. przystąpiła do Paktu Północnoatlantyckiego NATO i te relacje w tymże dokumencie strategicznym także zostały zawarte i opisane. Wskazują one oczywiście, co należy uznać za stosowne i ważne, relacje pomiędzy państwami członkowskimi, potencjałem przemysłu zbrojeniowego państw członkowskich UE ze Stanami Zjednoczonymi w tym kontekście. Ale także oczywiście są wątki, o których pozwolę sobie kilka zdań powiedzieć, które budzą w nas niepokój i które jako strona rządowa, jako państwo polskie, administracja, także wnosimy do debaty na temat ostatecznego kształtu zarówno tejże strategii przemysłu obronnego, jak i konkretnego programu, który już zorientowany będzie na konkretne, niezwykle precyzyjne działania.

Oczywiście, o ile uzasadnienie znajduje kwestia związana z uruchomieniem pewnych działań, uświadomienie państwom członkowskim potrzeby rozwijania przemysłu zbrojeniowego, z czym się należy zgodzić, to moją i naszą – rządu – wątpliwość budzi fakt, że zaproponowane wydatki na program, na realizację tych celów zawartych w strategii, są zauważalne, bo to jest 1,5 mld euro w tychże wieloletnich ramach finansowych, ale w naszej ocenie należy jeszcze dokonać rewizji tych wieloletnich ram finansowych. I to jest chyba kwestia niedyskutowalna, że bezpieczeństwo jest największym atrybutem

państw członkowskich UE, w tym oczywiście Polski, która stanowi wschodnią flankę UE. Stąd też sugerujemy i apelujemy o to, żeby zarówno PE, jak i Komisja Europejska, Rada Europejska, poddały to rewizji i zastanowiły się, czy wydatki na realizację tegoż programu nie podlegają zwiększeniu.

To, co także budzi nasz niepokój, bo wspomniałem o tych relacjach i kierunku, i o tym swoistego rodzaju truizmie w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi, ale nieco sceptycznie oceniam dość zamknięte stanowisko w tejże strategii i możliwość budowania sojuszy i kooperacji z państwami, które myślą bardzo podobnie i bardzo podobnie postrzegają politykę obronną i mogą stanowić oczywiście ważny element budowania uzbrojenia państw członkowskich UE, zwiększając zdolność obronną UE, w tym Polski. Zwracamy uwagę, aby także nad tym wątkiem, nad tą kwestią pochylić się i także w swej optyce poświęcić jej nieco więcej miejsca, bo to będzie żywotnym interesem oczywiście wszystkich państw członkowskich UE.

Oczywiście to, co istotne, to także rozwój przemysłu obronnego w kontekście nie tylko podmiotów zależnych od skarbu państwa, ale także stworzenie dogodnych warunków do rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw, w tym na przykład dual-use, przemysłu podwójnego zastosowania, który w zależności od czasu, w którym się znajduje będzie mógł swobodnie przestawiać produkcję, a prowadzone badania będą służyć także wzmacnianiu potencjału obronnego państw, w tym samym rozwoju technologicznego i komercjalizacji tychże badań, które w przemyśle obronnym będą mogły być stosowane. To jest oczywiście także szalenie ważne.

Ważne jest w sensie instytucjonalnym utworzenie specjalnej grupy, która będzie się zajmowała analizą zamówień i będzie bardzo precyzyjnie określała to, co jest istotne z punktu widzenia zabezpieczenia potencjału obronnego. Natomiast też chcę powiedzieć bardzo uczciwie, że nieco sceptycznie odnosimy się do kwestii budowania swoistego rodzaju monopoli, czyli mimo kontekstu tak tragicznego nawet, powiedziałbym, z punktu widzenia toczącej się wojny, napaści Rosji na Ukrainę, musimy także mieć świadomość, że musimy zadbać o to, żeby te pieniądze i ten czas wykorzystać na to, by budować nasz narodowy potencjał obronny. I to też jest naszym priorytetem, i we wszystkich możliwych punktach bardzo wyraźnie i mocno to akcentujemy, aby zarówno ta strategia, ale operacjonalizacja tej strategii konkretnymi programami i dostęp do środków finansowych służyły budowaniu konkurencyjności polskiego przemysłu zbrojeniowego, tak abyśmy z jednej strony ten potencjał budowali, ale z drugiej budowali swoją swoistego rodzaju niezależność. To tyle, panie przewodniczący. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Posłem sprawozdawcą do obu dokumentów jest pan poseł Maciej Konieczny. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Maciej Konieczny (Lewica):

Postaram się obszernie opisać… Żartuję oczywiście. Jeżeli chodzi o oba te dokumenty, to ich zasadność co do kierunku nie powinna budzić wątpliwości. Wobec inwazji rosyjskiej na Ukrainę wyszły na jaw spore deficyty Europy, jeżeli chodzi o zdolność do produkowania broni i potencjał przemysłu obronnego. I produkcyjny, i technologiczny, okazały się niewystarczające. Zarówno strategia, jak i program w konkretach wychodzą temu naprzeciw, jeżeli chodzi o współpracę i wzmocnienie przemysłu obronnego w tych obu aspektach, a także współpracę z Ukrainą. Są to oczywiste odpowiedzi na te wyzwania, które w tak tragiczny sposób nas dotknęły. Oczywiście w ramach tego trzeba zadbać o to, żeby udział w tym europejskim przemyśle naszych producentów był jak największy. Tutaj też tę troskę rządu podzielam, jakkolwiek może nieco optymistyczniej patrzę na koordynację tego przemysłu w ramach UE. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Panie przewodniczący.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. To nie jest pytanie, to jest bardziej refleksja, bo to stanowisko rządu co do zasady oceniam, że jest właściwe. Ono też w sposób wła-

ściwy, choć być może nie tak, jak bym oczekiwał, w sposób wyostrzony definiuje zagrożenia związane z tym rozporządzeniem. Chcę bardzo uczulić pana ministra, współpracowników, państwa posłów na trzy elementy. Intencja, wydawałoby się dobra, czyli wzmocnienie koordynacji przemysłów obronnych w ramach państw UE, może być z punktu widzenia Polski niekorzystna. Po pierwsze, kwestia harmonizacji polityki dotyczącej obrony i bezpieczeństwa państwa. To jest, zgodnie z traktatami, polityka co do zasady pozostająca w gestii państw członkowskich. Oczywiście może być w jakimś zakresie, na przykład właśnie zdolności obronnych, produkcyjnych przemysłów obronnych, koordynowana przepisami prawa wtórnego UE, niemniej jednak zawsze trzeba czuwać nad tym, żeby ona pośrednio nie prowadziła do tego, że jest obchodzona kompetencja państw do decydowania o własnej polityce bezpieczeństwa i obrony. Jeżeli ta koordynacja przemysłów obronnych na przykład – i tutaj z kolei drugie zagrożenie – miałaby prowadzić do tego, że nie możemy swobodnie zadecydować, że kupimy dobre czołgi i samoloty ze Stanów Zjednoczonych czy z Korei, bo jesteśmy zmuszeni przepisami rozporządzenia do tego, żeby odpowiedni wolumen tych zakupów wykonać wobec państw UE, to byłoby to rozwiązanie bardzo niekorzystne z punktu widzenia Polski.

Chcę zapytać pana ministra, bo państwo jakby dostrzegacie ten problem i będziecie to podnosić, ale czy to będzie dla rządu polskiego *red line* w rozmowach? To znaczy, jeżeli w projekcie rozporządzenia miałoby pozostać tego rodzaju zagrożenie, że ograniczona będzie możliwość swobodnego zakupu, na przykład na rynku amerykańskim, elementów polskiego uzbrojenia, to czy wówczas państwo odniesiecie się negatywnie do takich zapisów projektu rozporządzenia? To jest moje konkretne pytanie.

Wreszcie kwestie amunicyjne. Państwo to też zaznaczacie w stanowisku, że to jest niewystarczająco rozwiązane w rozporządzeniu. Podzielam ten pogląd. Amunicja dzisiaj jest głównym wyzwaniem, a tak naprawdę brak amunicji i niedostateczne możliwości produkcyjne amunicji we wszystkich tak naprawdę krajach UE. To jest kwestia, która powinna być szczególnie akcentowana w projekcie rozporządzenia. Tak że tyle z mojej strony.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Czy są inne pytania, komentarze? Nie widzę. Panie ministrze, poproszę o odniesienie się.

Sekretarz stanu w MRiT Waldemar Sługocki:

Bardzo dziękuję, panie pośle, panie ministrze, za te pytania. One są bardzo ważne z punktu widzenia przyszłości przede wszystkim naszego rodzimego przemysłu obronnego, ale też pozycji tego przemysłu w UE. Pozwolę sobie zwrócić uwagę pana posła na to, że my bardzo wyraźnie, wprost wręcz te wątki wyłuszczyliśmy. Pozwolę sobie zacytować, już nie w skrócie opowiadać, ale te elementy, o które pan pytał, są dla nas szalenie istotne, kluczowe. Mamy tego świadomość. Zatem cytuję jeden z tiretów: „W ogólnym rozrachunku rząd RP jest zdania, że rozwój zdolności obronnych i przemysłu obronnego powinien być rozważany jako pozostający w kompetencjach państw członkowskich UE w ramach współpracy międzyrządowej, w związku z czym regulowanie tej sfery współpracy państw członkowskich na poziomie legislacji UE musi być dokonane z ponadprzeciętna ostrożnością. Zagadnienia obronne w świetle założeń traktatowych należą bowiem wyłącznie do prerogatyw narodowych i nie są objęte harmonizacją w ramach UE”. Tutaj nie ma tego w stanowisku, ale oczywiście powołujemy się na art. 346 traktatu, budując ten element, tę przesłankę do stanowiska.

Jeżeli chodzi o kolejny wątek, który był pan uprzejmy, panie pośle, poruszyć, to zacytuję znowu bardzo dosłownie: „Relatywnie sceptycznie ocenić należy także wyrażony w strategii nacisk na znaczący udział wspólnych zakupów uzbrojenia i sprzętu wojskowego w narodowej puli zakupowej włącznie z harmonizacją procedur zamówieniowych różnych państw członkowskich”. To jest drugi wątek, który był pan uprzejmy poruszyć.

Trzeci wątek – dotyczący Korei. O tym pokrótce wspominałem w swojej wypowiedzi. Pozytywnie także należy ocenić relacje ze Stanami Zjednoczonymi, z NATO, ale jest oczywiście dalsza część tego akapitu. Brzmi następująco: „…jak również z innymi podobnie”. Już, już, sekundę, żebym sensu nie stracił. „Sceptycznie natomiast oceniono

mało ambitne i uogólnione dalsze zapisy dotyczące współpracy z NATO oraz z członkami sojuszu nienależącymi do UE, jak również z innymi podobnie myślącymi partnerami, na przykład Koreą Południową. Dostrzegamy tutaj zasadność większej otwartości na współpracę z partnerami spoza UE". Mam nadzieję, panie pośle, że one dość ostro i jaskrawo wpisują się w te wątki, które był pan uprzejmy podnieść. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Pan przewodniczący jeszcze w odpowiedzi, tak?

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Tak. Dziękuję bardzo panu ministrowi za te wyjaśnienia. Jak się okazało, były one na miejscu, bo posłowie Platformy, zdaje się, dopiero się dowiedzieli o tej treści stanowiska rządu, że tak entuzjastycznie klaszczą. Wcześniej go nie znali, a zapoznałem się z nim wcześniej, tak że dziękuję za przypomnienie tych elementów. Natomiast, panie ministrze, dlatego powiedziałem, że pozytywnie oceniam te elementy stanowiska rządu. One właściwie definiują zagrożenia. To, o co mi chodzi, to żebyście państwo wyznaczyli bardzo jasny, nieprzekraczalny *red line*. To znaczy, bezpieczeństwo państwa i kompetencje bezpieczeństwa państwa muszą być tym *red line* w negocjacjach nad projektem rozporządzenia. Zakładam, że stanowisko to realizuje. O to mi chodziło. Bardzo dziękuję.

Sekretarz stanu w MRiT Waldemar Sługocki:

Jeszcze króciutko, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

Proszę.

Sekretarz stanu w MRiT Waldemar Sługocki:

Chciałbym a propos oklasków, panie pośle. Oklaski są tylko dowodem sympatii do mojej skromnej osoby. Nic innego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Kobosko (Polska2050-TD):

No dobrze. Widzę, że więcej głosów bardzo merytorycznych nie ma, więc zamykam dyskusję. Zaproponuję konkluzję dotyczącą obu punktów. W pkt VI: **Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze JOIN(2024) 10 wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.**

W pkt VII proponuję konkluzję: **Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokument o sygnaturze COM(2024) 150 wersja ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Nie widzę uwag, nie słyszę sprzeciwu.

Zatem bardzo dziękuję. Zamykam rozpatrywanie pkt VI i VII. Stwierdzam, że na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo. Przypomnę tylko, że to nie jest ostatnie dzisiaj posiedzenie Komisji, bo o godzinie 14.00 spotykamy się ponownie. Dziękuję.